

Eugenjusz Bodo i Helena Grossówna w rewelacyjnej polskiej komedii muzycznej pt. „2 dni w raju”.
Fot. Urania - film.



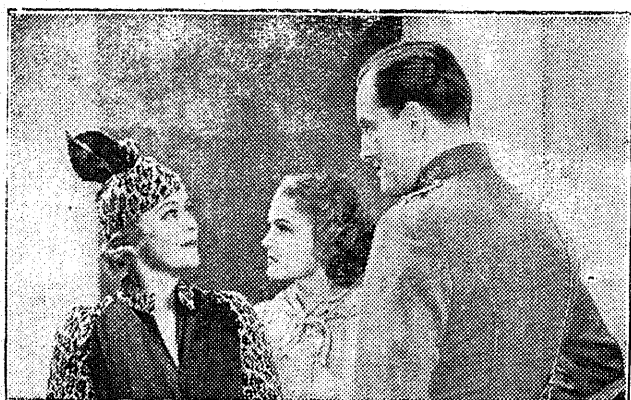
Frank Forrest ukończył zdjęcia do „Hrabiego Luxemburga”.
Fot. Paramount.



Franchot Tone i Bette Davis ukażą się w filmie pt. „Kusicielka”.
Fot. Warnes Bros.



Lubież „kręci” swój najnowszy film pt. „Aniol”.
Fot. Paramount.



Ursula Grabley, Marika Rokk i Hans Stjewe w filmie „Czardasz, tokaj, miód”.
Fot. Warszawska K.S.A.



Danielle Darrieux (baronówna Vetsera) i Charles Boyer (arcyksiążę Rudolf) w filmie pt. „Mayering”.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XII.

NIEDZIELA, dnia 8 listopada 1936 roku

Nr. 45

Zaduszki w Łodzi.



W dniu Wszystkich Świętych i Zaduszny m cała Łódź wyruszyła na swe cmentarze grzebalne, by u mogił swych najbliższych i najdroższych złożyć im w darze modlitwę za spokój ich dusz, by tradycyjnym zwyczajem zapalić światła na mogiłach cmentarnych. Tegoroczne Zaduszki miały przebieg w Łodzi szczególnie uroczysty. Na wszystkich cmentarzach odbywały się procesje przy udziale olbrzymich rzesz ludzkich, stowarzyszeń społecznych, wojska i policji. Na zdjęciach powyższych widzimy fragmenty Starych Cmentarzy w Łodzi w dniu Zaduszny.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel. 108-81

Niagara.

Jak twierdzą geologowie, wodospad Niagara powstał przed 30.000 lat. Niagara, ten największy wodospad świata, imponujące cudo natury, odkryto przez francuskiego misjonarza nazwiskiem Hennequin. Słowo „Niagara“ znaczy w języku miejscowych Indian „grzmiąca woda“, co pozostaje w związku z nieustającym głośnym grzmiotem, jaki powoduje spadek olbrzymiej masy wód. Siłę tego spadku obliczają technicy w przybliżeniu na sześć milionów koni parowych...

W pobliżu wodospadu jest miasto małe, lecz pięknie zabudowane. Miasto opiera swe istnienie na turystach, którzy nieustającym ciągiem przybywają masowo oglądać wspaniały wodospad. Można więc powiedzieć, że wodospad jest tego miasta chleboboda wca.

Wszystkie sklepy tego oryginalnego osiedla sprzedają oprócz innych artykułów pamiątki dla turystów: fotografie, bibeloty, robione z odłamków skał wodospadu, a nawet... wodę z Niagara w ozdobnych buteleczkach. Podobno właśnie ta woda cieszy się największym popytem.

Masy wody spadające w Niagarze pochodzą z jeziora położonego wyżej i mierzącego z górą 250 tysięcy metrów kwadratowych, co równa się prawie przestrzeni połowy Francji! Spadek pomiędzy tym jeziorem, zwany Erie i jeziorem Ontario wynosi prawie 100 metrów. Ten spadek właśnie jest wodospadem Niagara.

Nad wodospadem wybudowany jest wspaniały wiszący most. Jest on granicą między Stanami Zjednoczonymi A. P. a Kanadą.

Nocą wodospad oświetlony jest silnymi reflektorami: Powoduje to pię-



W dniu 31 ub. m. w Sądzie Grodzkim odbyło się pożegnanie wiceprezesa Sądu Okręgowego i naczelnika Sądu Grodzkiego, p. sędziego Ottona Wecsił'go przez pracowników tego Sądu. Na zdjęciu widzimy p. sędziego O. Wecsił'go w otoczeniu sekretarzy Sądu z kierownikiem sekretariatu przydziałnego p. Bielawskim i pracownikami Sądu Grodzkiego.

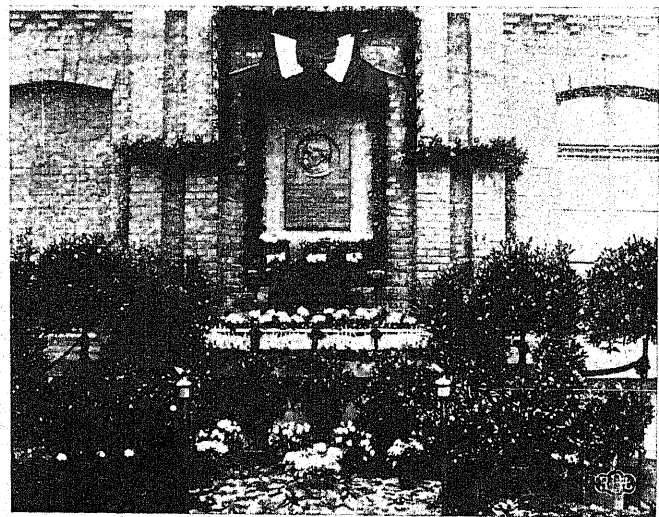
kny feeryczny widok. Spadające masy wód lśnią wszystkimi kolorami tęczy. Ponad nimi unosi się jakby mgła z miliardów małych kropelek wody. Turyści zbliżający się do wodospadu muszą być ubrani w nieprzemakalne płaszcze i grube gumowe buty, inaczej bowiem pył wodny przemoczy ich doszczętnie.

W pobliżu podnóża wodospadu urządzone są specjalne pomosty, z których mogą turyści podziwiać wspaniałe widowisko. W dolnej części wodospadu, do którego wlewa się wodospad i gdzie woda jest spokojniejsza

plywają łodzie wożące turystów.

W pobliżu wodospadu zbudowane są instalacje, które służą do wykorzystania jego siły. Obecnie wodospad dostarcza siły równej sile 110.000 koni parowych i siła ta służy do oświetlenia paruset miast.

Kiedy przed 50 laty angielski marynarz, kapitan Webb, podówczas najlepší pływak świata, zamierzał przepłynąć Niagarę tuż ponad wodospadem, zuchwałe to przedsięwzięcie wywołało sensację w całym świecie. Trudnym do wiary, wysiłkiem udało się odważnemu kapitanowi, bez szwanku przepłynąć najniebezpieczniejszą część zamierzonej trasy. Kiedy już do cierał do zbawczego brzegu, atak ser-



Tablica ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, ufundowana przez pracowników Monopoli Spirytusowego w Łodzi, wmurowana na gmachu tej instytucji, pięknie udekorowana w dniu Zadusznym.



Koło amatorskie rodziców przy szkole Nr. 45, na rzecz dożywiania najbardziej potrzebujących dzieci wystawilo w dniu 4.X.36 r. sztukę pt. „Burmistrz z Kaczychdołów“. Na zdjęciu fragment przedstawienia.



Szkoła im. Stan. Konarskiego Nr. 3 przy ul. 11 Listopada 27 urządziła obchód „dnia oszczędności“. Na zdjęciu dzieci w barwnych strojach jako młodzi krzewiciele oszczędności.



Fragment pożegnania wiceprezesa Sądu Okręgowego w Łodzi i naczelnika Sądu Grodzkiego p. sędziego Ottona Wecsił'go przez woźnych sądowych. Przemawiali sekretarz przydziałny S. Gr. w Łodzi p. Karol Bielawski, urzędnik tegoż Sądu p. Michał Ryniec oraz woźni: Matyszkiewicz Antoni i Dusiński Franciszek.

cowy położył kres jego życiu.

W kilkadziesiąt lat po tym, na Niagarze skoncentrowała się znowu uwaga świata. Znakomity akrobata linoskok, Blondel, po linie przeciągniętej między dwoma brzegami wodospadu przeszedł nad nim zdrowo i cało. Czynem tym Blondel zyskał sławę najlepszego linoskoka świata.

Wodospady Niagara nieraz są świadkami wstrząsających tragedii. Oprócz turystów przyciągają one też

samobójców, którzy w ich nurtach szukają śmierci. Przewodnicy oprowadzający turystów specjalnie dają baczność, aby nikt z nich nie popełnił zachu samobójczego. Nie zawsze się to jednak udaje.

Przed kilkoma tygodniami wodospad Niagara przypominał o sobie znowu w sposób tragiczny. Wodospad zwiędzali mąż z żoną. Żona, będąca zmęczona siedziela na fotelu na kółkach, który popychał jej mąż. W pe-

wnej chwili fotel wymknął się z rąk męża i wraz z nieszczęśliwą kobietą wpadł w otchłań wodospadu. Początkowo przypuszczano, że był to nieszczęśliwy wypadek, śledztwo jednak wykazało, że była to zbrodnia, dokonana z premedytacją. Nieszczęśliwa kobieta była ubezpieczona na wysoką sumę i wskutek tego mąż ją zamordował. Został za to skazany na śmierć i kilka dni temu zginął na elektrycznym fotelu w Buffalo.



Dośkonały rysunek jednego z uczniów Szkoły Sztuk Pięknych im. Cypriana Norwida w Łodzi.



P. Józef Szulc, starszy felczer w Łodzi oraz p. Cecylia z Klingerów Szulcowa, święcą jubileusz 25-lecia małżeństwa. Jednocześnie p. Józef Szulc święci 30-lecie pracy felczerskiej i 25-lecie pracy na polu strażactwa.



Od mikrofonu do głośnika.

Codziennie słuchamy radia — i niemal codziennie zadajemy sobie pytanie, w jaki sposób się dzieje, że śpiew i muzyka z dalekiej rozgłośni dochodzi do nas, do naszego mieszkania. Aby przesłać odczyt lub koncert ze studia do mieszkania abonenta radia, muszą być dwie stacje, nadawcza i odbiorcza. Każda stacja nadawcza składa się po za specjalną aparaturą z mikrofonu, źródła prądu elektrycznego i anteny zawieszanej na wysokich wieżach. Oddalona o kilkadziesiąt czy kilkaset kilometrów stacja odbiorcza posiada również własną antenę, odbiornik oraz słuchawki lub głośnik. Pomiędzy obiema stacjami niema żadnego połączenia drutowego, stanowiącego zasadniczą część składową instalacji telefonicznej. Energię elektryczną wypromieniowaną z anteny nadawczej przenoszą wyłącznie fale elektromagnetyczne.

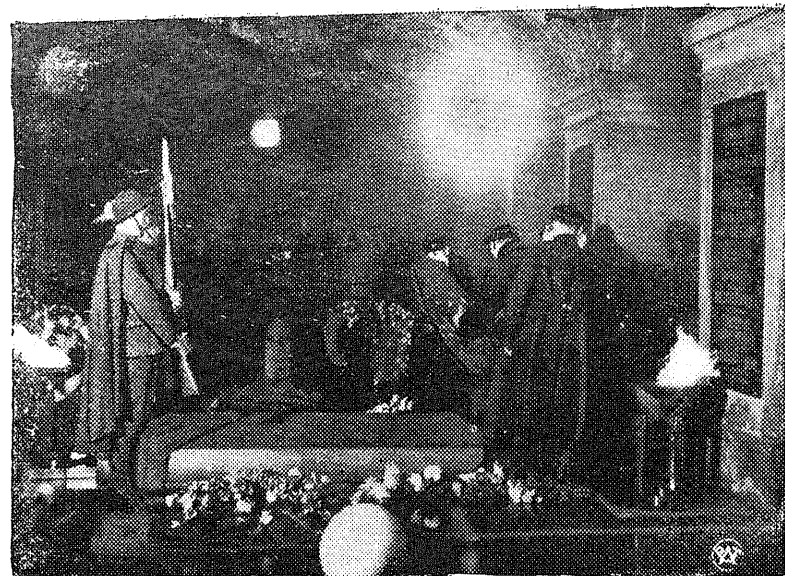
Zamiana fal głosowych na prądy mikrofonowe odbywa się w taki sam sposób jak w telefonie. Ponieważ jednak prądy te są bardzo słabe i nie mogą pokonać znacznej odległości bez połączenia drutowego, przeto należy je odpowiednio przekształcić i wzmoćnić. Przekształcenie energii prądów mikrofonowych polega na wytworzeniu prądów szybko zmiennych, to znaczy takich, które zmieniają swój kierunek setki tysięcy a nawet miliony razy na sekundę. Przekształcenie to odbywa się w tak zwanym generatorze. Doprowadzone do generatora prądy mikrofonowe oddziałują na prądy szybko zmiennie w rytmie dźwięków mowy lub muzyki. Otrzymana w taki sposób energia elektryczna przedostaje się do anteny nadawczej, — skąd rozchodzi się we wszystkich kierunkach świata, pod postacią niewido-

czych dla oka ludzkiego fal elektromagnetycznych.

Wypromieniowane przez antenę nadawczą prądy szybko zmiennie rozchodzą się w przestrzeni z ogromną szybkością, wynoszącą 300.000 kilometrów na sekundę. Napotykać na swej drodze anteny stacji odbiorczych wzbudzają w nich prądy tego samego rodzaju, lecz znacznie słabsze, — skąd przedostają się do odbiornika. Po odpowiednim przekształceniu za

pomocą detektora, który zamienia prądy szybko zmiennie na prądy o częstotliwości słyszalnej, posiadają one dostateczną energię, aby pobudzić do drgań membrany słuchawek, w takt mowy wygłaszanej przed mikrofonem stacji nadawczej.

Membrany słuchawek radiowych tam samo drgają jak w zwykłym telefonie. Energia fal elektromagnetycznych zmniejsza się stopniowo, aż do zupełnego zaniku, w miarę oddalania



Zdjęcie przedstawia grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, w przeddzień Zaduszek, po złożeniu na nim wieńców, przy płonących u grobu zniczach.



„Droga do lasu na Polesiu“ — Z. Żabicki.



W majątku rodzinnym w Bohdanowie, zmarł znakomity artysta - malarz ś. p. Ferdynand Ruszczyk, profesor honorowy, długoletni dziekan i twórca wydziału sztuk pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, komandor orderu „Polonia restituta“, kawaler orderu „Legji honorowej“ oraz wielu innych. Reprodukujemy jeden z obrazów Ferdynanda Ruszczyka „Strumień leśny“.



Jan Kiepura w swoim najnowszym filmie wiedeńskim pt. „W blasku słońca“. Film ukaże się w Łodzi na ekranie kina „Palace“

się ich od anteny stacji nadawczej. — Podobne zjawisko występuje również w przewodach telefonicznych. Dlatego to odbiorniki znajdujące się w nie dużej odległości od stacji nadawczej, będą znacznie lepiej odtwarzać dźwięki audycji radiofonicznej, niż zainstalowane w znacznej odległości.

Słowo wypowiedziane przez prelegenta znajdującego się w studio oddziałuje pod postacią fal głosowych na membrany mikrofonu. Tutaj następuje zamiana energii głosowej na energię elektryczną. Wahający się prąd mikrofonowy w rytmie mowy

przedostaje się przewodami do tak zwanej amplifikatorni, gdzie odpowiednia aparatura wzmacnia go, zanim rozpocznie on swą podróż po przewodach do stacji nadawczej. Osłabione dużym oporem przewodów prądy mikrofonowe podlegają powtórnemu wzmocnieniu na stacji nadawczej, a następnie oddziałują na prądy szybko zmiennie generatora (modulacja). Aparatura składa się z kilku wielkich lamp wzmacnia prądy do odpowiedniej wartości. Doprowadzone do anteny prądy szybko zmiennie pędzą we wszystkich kierunkach przestrzeni, na

trafiając po drodze na anteny naszych odbiorników.

W odbiorniku detektorowym czy lampowym następuje ponowne przekształcenie otrzymanych prądów z anteny, za pomocą detektora (demodulacja), czyli oddzielenie prądów mikrofonowych, od prądów szybko zmiennych). Zdetektorowane prądy mogą już oddziaływać na słuchawki, których membrany zamieniają energię elektryczną na akustyczną. Tak w ogólnych zarysach przedstawia się wędrówka słowa od mikrofonu do słuchawek głośnika.

Pod rządami pantoflarzy.

W odległości kilku mil na wschód od ujścia rzeki Rio Teffe ekspedycja naukowa profesora Glissa napotkała na szczerp indyjski, który odznacza się niezwykle obyczajami.

Szczerpem Arukus, liczącym 700 rodzin, rządzą wyłącznie kobiety. Mężczyźni wykonują tam najgorsze prace i muszą się poddać woli rządzących kobiet. Przedstawicielki „siłabej” płci piastują tam stanowisko kacyków, czarnoksiężników, sędziów i t.p.

Szczególnie ciekawy jest sposób zdobywania tam narzeczonych. Gdy jakaś dziewczyna chce wyjść za mąż, udaje się do matki wybranego, i wyznając swą miłość do jej syna, prosi o jego rękę. Matka decyduje czy dziewczyna jest odpowiednią towarzyszką życia dla syna i dowiaduje się o stanie majątkowym rodziców narzeczonej. Gdy zgadza się na ten związek, wyznacza termin ślubu.

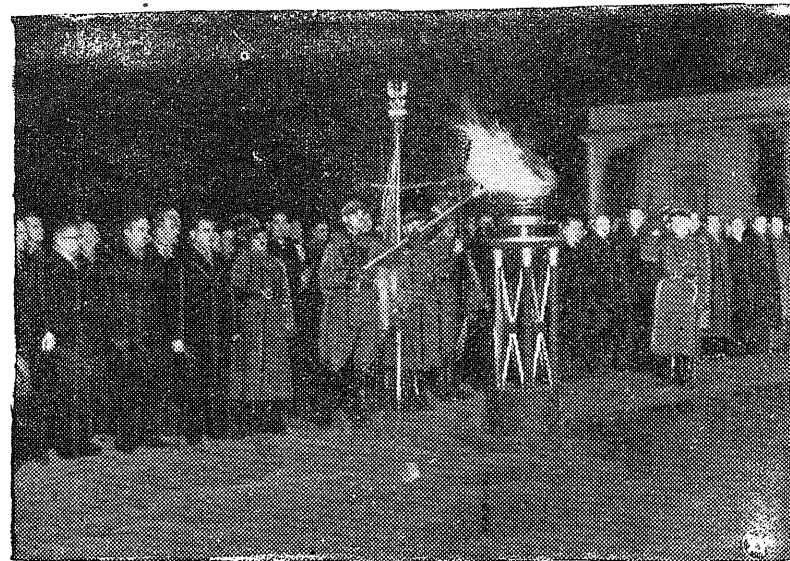
Zonaty mężczyzna cieszy się większym szacunkiem u kobiet szczerpu Arukus. Zaczynają wówczas prowadzić zaciętą walkę o niego i starają się go odbić żonie. Gdy żona zauważy postępowanie rywalek, ucieka z mężem do innego obozu. Jej kryjówka zostaje jednak z łatwością wykryta przez rywalki, które i tam się zjawiają.

Wówczas zaczyna się dzika walka o mężczyznę, która jest dozwolona i prowadzona otwarcie. W lesie, w obecności męża i tłumu ciekawskich od bywa się pojedynki. Obie kobiety ob rzucają się przekleństwami i cniwytają się za włosy. To jest wstęp do walki. Następnie puszczają w ruch duże kije i zaczynają się nimi okładać pod czas gdy widzowie zagrzewają je do walki bojowymi okrzykami. Dopiero gdy jednej z kobiet zaczyna zagrażać niebezpieczeństwo, gdy leży na ziemi, bez ruchu, mąż i widzowie rzucają się jej na pomoc.

Kobieta która zwyciężyła prowadzi „zdobyczą” do swej chaty i z góry jest przygotowana na to, że wkrótce jakiejś innej kobiecie przypadnie do gustu jej własność, która została ciężko wywalczona.

Dzieci, które rodzą się z jakimś defektem, wedle praw szczerpu Arukus zostają zaraz po przyjściu na świat zgładzone. Do zdrowych niemowląt, w dwa dni po ich urodzeniu przychodzi czarownica i pluje im w oczy. To postępowanie ma przeskodzić temu, aby kiedy w przyszłości dziecko ośle pło.

Gdy jakaś kobieta umiera w położu, jej mąż musi na znak żałoby wyrwać sobie pincetką włosy. Poza tym musi pomalować twarz na purpu



Zdjęcie przedstawia uroczysty moment zapalenia zniczy przed pałacem Belweder-skim, siedzibą zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu Zadusznym.

rowo i w ciągu pełnych pięć dób śpie wać pieśni żałobne na grobie zmarłej. Po tym okresie żałobnym może ożenić się po raz drugi. Na ogół już na szósty dzień rozgrywają się walki o wdowca i przeważnie pojedynki de-

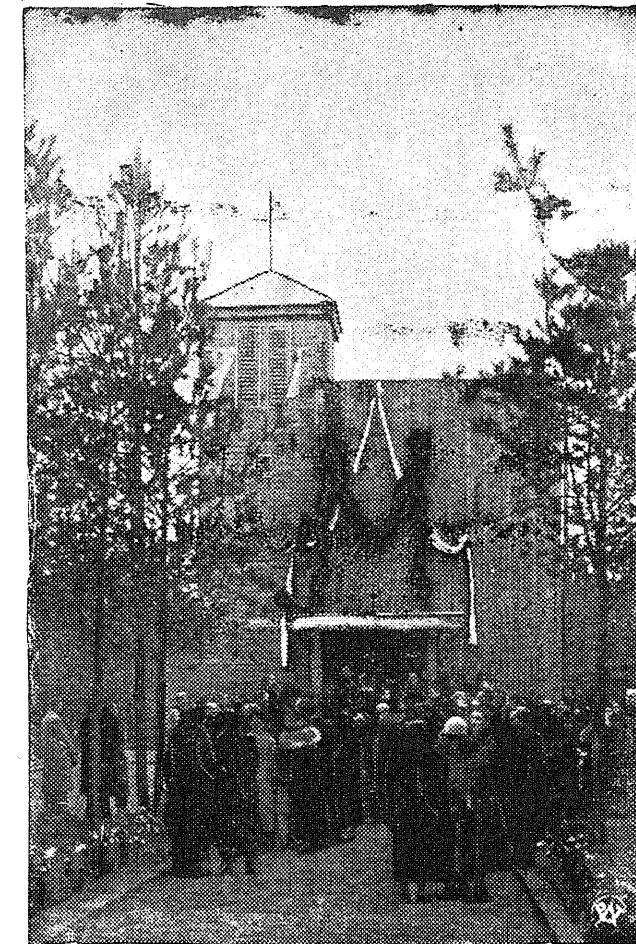
cyduje czyim mężem zostanie. Jest rzeczą zrozumiałą, że mąż musi prac i gotować, aby cieszyć się większym uznaniem u kobiet szczerpu Arukus.



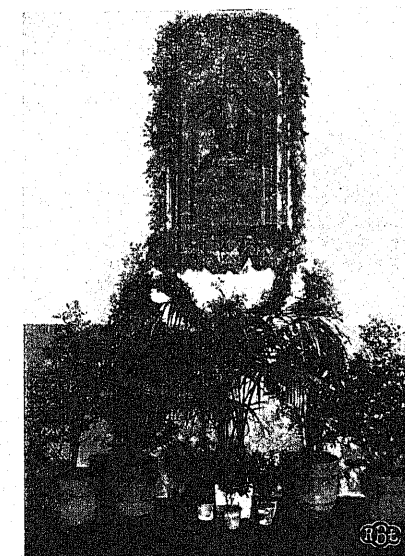
W kaplicy Belwiderskiej w Warszawie odprawione zostało nabożeństwo za duszę Marsz. Józefa Piłsudskiego. Zdjęcie przedstawia moment, w którym Wódz Naczelny gen. dyw. Śmigły Rydz opuszcza pałac Belwiderski, po wysłuchaniu nabożeństwa żałobnego.



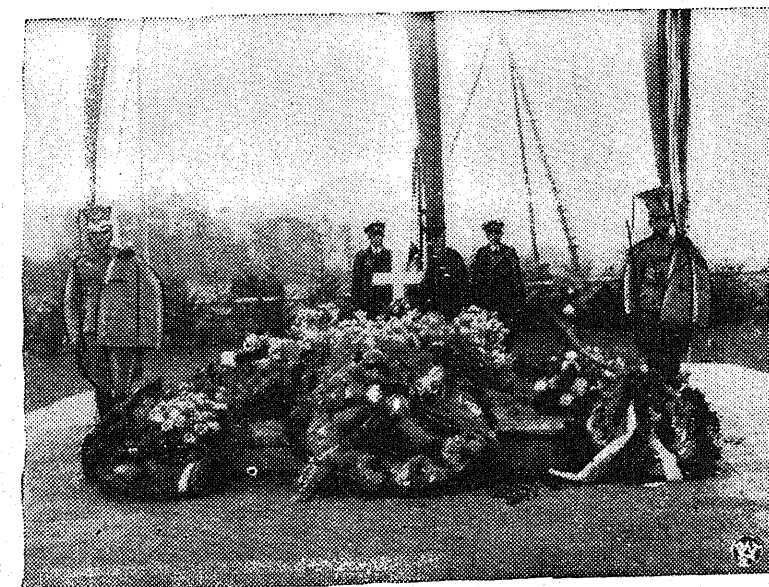
Reprodukujemy jeden z momentów pobytu w Pradze króla rumuńskiego Karola II, który przybył z wizytą w towarzystwie syna, Wjelnkiego Wojewody ks. Michała. Zdjęcie nasze przedstawia króla Karola w rozmowie z Prezydentem Czechosłowacji dr. Beneszem, podczas rautu wydanego w Pradze na cześć króla



W Boernerowie pod Warszawą odbyła się uroczystość poświęcenia kaplicy wojskowej pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej zbudowanej staraniem wojskowych — mieszkańców Boernerowa. Po nabożeństwie i poświęceniu kaplicy; odbyło się uroczyste wmurowanie w fundamenty kaplicy aktu erekcyjnego. Zdjęcie nasze przedstawia kaplicę Matki Boskiej Ostrobramskiej w Boernerowie.



W krypcie katedry św. Stanisława Kostki obok sarkofagu ś. p. biskupa W. Tymienieckiego wmurowana została płaskorzeźba pierwszego biskupa Diecezji Łódzkiej



Zdjęcie przedstawia grób ś. p. gen. dyw. Gustawa Orlicz - Dreszera na omentarzu Oksywie, nad polskim Bałtykiem. Przy grobie pełnią wartę honorową w wigilię Zaduszek, członkowie Zw. Legionistów w historycznych mundurach „Beliniaków”.



Ulubieniec kobiet całego świata, Gary Cooper, jako „Pan z milionami”. Film ten ukaże się wkrótce w kinie „Casino”.
Fot. Columbja.



Fredric March w monumentalnym eposie filmowym p. t. „Anthony Adverse”.
Fot. Warner Bros.



Maria v. Tasnady, bohaterka filmu „Ostatni akord”. Fot. Warszawska K.S.A.

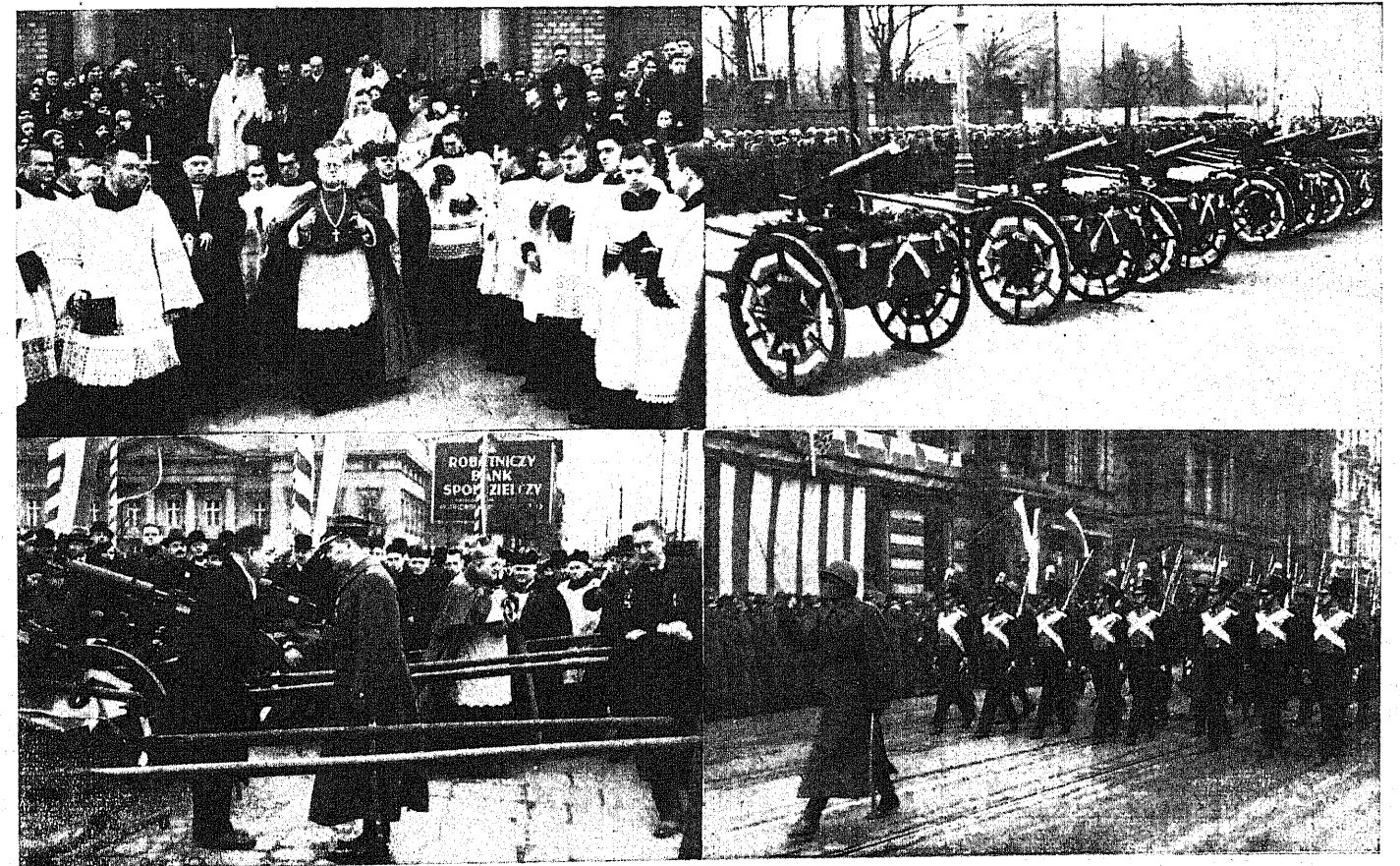
Odbito w drukarni „Kurjera Łódzkiego”

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XII. NIEDZIELA, dnia 15 listopada 1936 roku Nr. 46

Święto Niepodległości w Łodzi.



Dzień 11 listopada, Święto Niepodległości był w Łodzi jedną wielką manifestacją na cześć armii polskiej, armii okrytej glorią zwycięstwa. Był to dzień chwały zwycięskiego oręża polskiego. W dniu tym oddziały stacjonowane w naszym mieście przejęły ofiarowane im w darze, jako dowód umiłowania armii przez społeczeństwo 5 karabinów maszynowych, ufundowanych przez firmę Plihal, jej pracowników oraz przez pracowników Monopoli Tytoniowego. Na zdjęciu widzimy fragmenty uroczystości obchodu Święta Niepodległości. U góry od lewej J. E. Ks. biskup W. Jasiński po nabożeństwie opuszcza katedrę na prawo 5 karabinów maszynowych ofiarowanych wojsku. U dołu od lewej płk. Bolesław Jędrzejko, dziękuje za złożone dary. Obok p. wojewoda A. Hauke - Nowak. Na prawo defilada wojska z oddziałem w mundurach wojsk polskich z roku 1830 na czele.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel. 108-81

